

# OD PIERWSZEGO TELEFONU DO DRUGIEJ RANDKI



**Paweł Grzywocz**

# OD PIERWSZEGO TELEFONU DO DRUGIEJ RANDKI

**Smsy, pierwszy telefon, rozmowa  
i zachowanie na pierwszej randce,  
gwarantujące drugą i kolejne randki**

**Paweł Grzywocz**  
Wydawca: Netina Sp. z o.o.

©2011, Wszelkie Prawa Zastrzeżone

Niniejsza publikacja może być kopiowana, oraz dowolnie rozprowadzana tylko i wyłącznie w formie dostarczonej przez Wydawcę. Zabronione są jakiegokolwiek zmiany w zawartości publikacji bez pisemnej zgody wydawcy. Zabrania się jej odsprzedaży.

© **Wszelkie prawa zastrzeżone.**

WWW: [www.jak-poderwac-dziewczyne.pl](http://www.jak-poderwac-dziewczyne.pl)

EMAIL: [support@jakzdobycdziewczyne.pl](mailto:support@jakzdobycdziewczyne.pl)

Autor dołożył wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Autor nie ponosi żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

## Czy to, że dziewczyna odpisuje na sms'y, coś znaczy?

Mamy tendencję do tego, że wydaje nam się, że skoro dziewczyna nam odpisuje na smsy, to myślimy, że te smsy lub nawet ich treść cokolwiek świadczą o naszych szansach u danej kobiety.

**Prawda jest taka, że pisząc smsy nigdy nie okryjemy czy kobieta jest nami naprawdę zainteresowana czy nie, ponieważ nie jesteśmy w stanie usłyszeć jej tonu głosu, jak w przypadku rozmowy przez telefon.**

Cieężko wyczuć, czytając literki, czy kobiet naprawdę ma na myśli to, co pisze, czy się tylko zgrywa, robi nam nadzieję, nudzi jej się, więc sobie z nami pisze i nie wiadomo co jeszcze jej zachowanie może oznaczać...

Chcesz RANDKI, a nie smsmów.

Kiedy piszemy z kobietą smsy i próbujemy rozgryźć w ten sposób czy się jej podobamy, to jesteśmy wtedy totalnie zagubieni i tylko pogarszamy swoją sytuację. Wiele razy to przeżyłem.

Na dodatek jeszcze pisząc smsy jesteśmy mega nudni oraz dostępni – komunikujemy tym podświadomie kobiecie, że nie mamy ciekawego życia, więc tracimy czas na pisanie do niej jakiś adorujących smsów, w nadziei, że może ona dać nam jakiś „magiczny” znak, że mamy u niej szanse.

Takie zachowanie jest po prostu anty-wyzwaniem. **Smsom mówimy stanowcze NIE.**

Wiadomości od kobiety mogą być zinterpretowane na 1001 różnych sposobów i zazwyczaj żaden z nich nie będzie prawdziwy, ponieważ w rzeczywistości, smsy NIC nie znaczą.

Mnie też ta dziewczyna, o której pisałem ostatnio, co chciałem jej udowodnić, że się zmieniłem i wcale nie jestem taką ofiarą, na jaką wyszedłem na pierwszym spotkaniu, to **ona też mi odpisywała na smsy**, gdy po 3 miesiącach zacząłem znowu do niej pisać.



**Widzisz, kobiety w znakomitej większości przypadków z grzeczności będą odpisywać. Kobiety się bardzo cieszą, że mają adoratorów, a ich życie dzięki temu nie jest aż takie nudne.**

Poza tym bardzo często kobiety karmią swoje ego takimi zalotami facetów typu:

- smsy
- gg
- nk
- fb
- fotka



Po prostu podbudowuje to ich poczucie własnej wartości i daje im jakieś zajęcie, więc będą odpisywać i bawić się w te durne interaktywne „gierki” i flirty, **robiąc nam przez to złudne nadzieje.**

Poważnie. Gdy słyszę, że jakiś mój kumpel „pisze z jakąś laską”, to mam ochotę się pociąć na samą myśl o tym, jak sobie przypomnę ile czasu i nerwów straciłem na jakieś głupie LITERKI, z których NIGDY NIC NIE WYSZŁO.

Pamiętaj, nie chcesz LITEREK, chcesz żywej kobiety, którą możesz dotknąć.

Kobiety naprawdę uwielbiają, kiedy kolejni faceci je zapraszają na randki albo na imprezę. Przynajmniej mają, co robić w samotny wieczór. A gdy mają za dużo propozycji, to dumnie odmawiają. Chcą mieć pełną kontrolę nad sytuacją i możliwość decydowania.

Jeśli chcesz zdobyć kobietę i się wyróżnić od pozostałych facetów-klonów, **TO NIE MOŻESZ DAĆ KOBIECIE TEJ ZABAWY**, płynącej z jakiś głupich smsów i innych portali czy form kontaktu.

Kobieta ma **tęsknić i się zastanawiać** czy ją w ogóle lubisz. To buduje Twoją atrakcyjność. A NIE bycie ciągle dostępnym.

Także nie możemy dać kobiecie tej zabawy, ponieważ tracimy wtedy całkowicie kontrolę nad znajomością, a tego nie chcemy. To my, jako liderzy powinniśmy przewodzić w relacji i decydować, co z nią będzie.

Dlatego, żeby wyeliminować takie nic nieznaczące, głupie smsowe gierki, **DZWONISZ** do kobiety **JEDEN** raz i dajesz jej **KONKRETNY** termin spotkania.

Wtedy ona Ci powie albo **TAK** albo **INNY DZIEŃ**, a wszystko inne oznacza „**NIE!**” w najdelikatniejszy sposób, jaki kobieta potrafi to ująć.

**Wiem, że to smutne i trudne do zrozumienia na początku.**

Brak akceptacji zaproszenia lub brak podania alternatywnego, konkretnego DNIA zawsze oznacza 1001 powodów/wykretów, które zapodają nam kobiety, żeby się z nami nie spotkać.

Jeśli w to nie wierzysz, pozwalam Ci zadzwonić jeszcze **DRUGI** i ostatni raz.

Niektórzy mężczyźni na początku po prostu nie wierzą, że kobieta naprawdę ich nie chce, więc muszą zostać odrzuceni **DWA RAZY pod rząd.**

Ale to już ich wybór. Ja wolę sobie i Tobie tego oszczędzić, dlatego **wyrzucam** numer po pierwszej odmowie. Za bardzo się szanuję, żeby prosić lub przekonywać kobietę do randki.

No dobra, a więc chcesz poznawać kobietę na żywo. To już wiesz. Do spotkania masz doprowadzić **DZOWNIAC...**

## **Jak pokazać, że jesteś pewny siebie, zadzwonić i umówić się na randkę?**

Zawsze, gdy umawiasz się na randkę z kobietą, to dzwonisz, podajesz konkretny dzień, miejsce i godzinę, a następnie musisz usłyszeć od kobiety pewne potwierdzenie terminu spotkania, aby **NIE** było żadnych wątpliwości, co do tego, czy przyjdzie.

Jeżeli natomiast kobieta szykuje sobie tzw. „furtkę” i mówi coś w stylu:

„Jeszcze nie wiem czy dam radę...”

„Zadzwoń po jutrze to będę wiedzieć...”

„To ja Ci jeszcze dam znać...”



Ble ble ble, tak jasne. Kobieta w ten sposób **zawsze** przygotowuje sobie grunt, żeby się wycofać w ostatniej chwili ze spotkania albo nie przyjść na nie w ogóle. ZAWSZE!

Jeśli jesteś zainteresowany kobietą, to choćby Ci „odrabiali nogi” to byś się doczłogał na spotkanie. Z kobietami jest tak samo. Jak się jej podobasz, to przyjdzie choćby nie wiem co. Jeśli nie... daj sobie spokój... chyba nie chcesz kogoś, kto się musi „zastanowić” czy Cię chce czy nie.

Kiedy kobieta zapodaje Ci jeden z powyższych tekstów, to mówisz:

„Słuchaj, nie mam czasu na niepewne spotkania, ponieważ jestem bardzo zajęty człowiekiem. Także podaj mi termin, kiedy na pewno dasz radę...”

Sam brak pewnego potwierdzenia obecności na spotkaniu przez kobietę, to już jest sygnał dla Ciebie, że raczej nie jest zbyt zainteresowana i generalnie toniesz.

Jednak, stosując taki tekst, że jesteś zajęty i oczekujesz konkretów, a NIE wykrętów, **zachowasz wtedy twarz oraz pokazujesz wtedy pewność siebie oraz że jesteś atrakcyjny i zajęty.**

Kto wie, może to przemówi do kobiety i jeszcze coś z tego będzie...

A jeżeli kobieta Ci powie: „Zadzwoń do mnie potwierdzić” czy coś takiego, to zawsze odwoła spotkanie albo nie przyjdzie.

**„Spotkajmy się kiedy indziej...” to również NIE JEST KONKRETNY alternatywny termin spotkania. Kobieta ma podać konkretny DZIEŃ.**

To jest ze sprzedaży też wzięte. Sam byłem kiedyś doradcą finansowym, dzwoniłem, umawiałem spotkania, to wiem.

Aby spotkanie doszło do skutku, musisz mieć pewne potwierdzenie spotkania.

## Jak być tajemniczym i zabawnym podczas pierwszej rozmowy przez telefon?

Przez telefon nie mów kobiecie, co robisz ani gdzie jesteś. Bądź tajemnicą i bądź zabawny. Kobieta im wie mniej, tym lepiej. One często pytają przez telefon, co robisz i gdzie jesteś w danej chwili.

Jeśli im powiesz, to zabijesz tajemniczość i niedostępność oraz nie będzie to zbyt ciekawe, ponieważ zwykle dzwoniemy do kobiety, gdy zbierzemy wystarczająco dużo odwagi (np. w swoim pokoju) albo, gdy jesteśmy np. gdzieś na spacerze, gdzie nic ciekawego się nie dzieje.

**Nie mów kobiecie przez telefon skąd dzwonicz ani co robisz.**

Powiedz np.

*„A wiesz, piję sobie drinka w Borki Na Faso”*

Albo powiedz nonszalancko:

*„A wiesz, właśnie sobie pomyślałem o Tobie, więc dzwonię”* – to bardziej bezpośrednie podejście, ale jest bardzo atrakcyjne, ponieważ pokazujesz kobiecie swoje zainteresowanie w luźny i niezobowiązujący, a jednocześnie pewny siebie sposób.

To oczywiście, że myślałeś o niej oraz, że dzwonicz w konkretnym celu (umówienie randki) i powiedzenie dziewczynie, że o niej pomyślałeś jest odważne – to się podoba kobietom.

Tekst mojego przyjaciela też jest świetny:

*„Mam ciężką robotę, bo dziewczyny w jacuzzi czekają z szampanem i muszę posmarować się olejem kujawskim i mi się nie chce, bo muszę walczyć z nimi potem w kisielu... 😊”*

Po takim rozluźnieniu rozmowy i rozśmieszeniu lub zaciekawieniu kobiety... (kilka zdań dosłownie – 2 do 3 minuty max.) dajesz jej potem propozycję: np:

*„Spotkajmy się w czwartek o 18 na rynku”*



Spotkanie umawiasz, na co najmniej 3 dni do przodu, żeby kobieta myślała o tym wszystkim i się już nie mogła doczekać.

Oczywiście bez żadnych „furtok” ani możliwości potwierdzenia.

„W czwartek o 18 przyjadę po Ciebie albo spotkajmy się „tu i tu” o „tej i o tej.”

Tyle.

Potem kobieta albo powie „Tak” albo poda innym termin.

Oczywiście w piątek i sobotę jesteś poza światem. Kobieta ma zasłużyć sobie na piątek lub sobotę, bo to już coś znaczy.

**Nie możesz pokazać kobiecie, że jesteś samotny w weekend.** A właśnie to pokażesz, jeśli umówisz się na piątek lub sobotę.

W piątek i sobotę, możesz się spotykać z kobietą, gdy **BĘDZIE TWOJĄ DZIEWCZYNĄ**, nie wcześniej.

Z resztą kobieta raczej i tak Ci nie zaproponuje piątku albo soboty, ponieważ one chodzą wtedy na imprezy albo do szkoły. Więc poda Ci inny konkretny termin albo powie „tak”.

A jeżeli tego nie zrobi to będziesz mieć pewność, że to koniec.

Wiem, że to jest trudne, ale jest cała masa nowych, atrakcyjnych kobiet do poznania. Musisz być w miejscach, gdzie jest wiele kobiet. Każdego dnia.

Dodatkowo, w codziennych czynnościach, zagaduj do kobiet przy okazji, tak dla treningu, nawet, gdy stoisz sobie np. w kolejce w supermarkecie.

Szybko okaże się, że pełno nowych kobiet poznajesz.

## Jak rozmawiać z kobietą na pierwszej randce?

Ok, kobieta umówiła się z Tobą na randkę. Jest bardzo dobrze. Skoro już zdecydowała, że ruszy tyłek z domu, żeby się z Tobą zobaczyć, to znaczy, że masz szansę się pokazać z jak najlepszej strony i wystarczy, że tego nie schrzanisz.

Jednak kobieta wcale nie będzie Ci ułatwiać. Ona musi się jeszcze upewnić czy aby na pewno jesteś prawdziwym i szczerym mężczyzną, którego ona chciałaby lepiej poznawać.

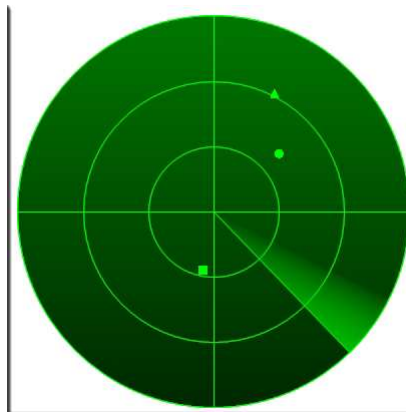
W tym celu kobieta stosuje następującą technikę.

**Kobiety robią tak, że na pierwszej randce robią Ci tzw. „wywiad” – tak samo jak masz rozmowę o pracę, takie samo podejście ma kobieta na pierwszej randce. (Ty również powinieneś mieć takie nastawienie – pierwsza randka to ocena kobiety, czy się nadaje na spędzenie z nią dłużej niż 45 do 60 minut na kawie czy nie).**

Widzisz kobieta musi sprawdzić czy jesteś prawdziwym mężczyzną czy nie. Czasem robi to w sposób nieświadomy czasem świadomy, ale w ciągu setek randek, na których była w ciągu swojego życia wyrobiła już sobie pewne mechanizmy i techniki sprawdzające, czy dany mężczyzna jest cwaniakiem, ofiarą losu, oszustem czy autentycznym, pewnym siebie i atrakcyjnym mężczyzną.

One mają dosłownie radar i potrafią bardzo łatwo i szybko odróżnić, który facet jest prawdziwy, a który tylko udaje, jaki to nie jest świetny.

Kobieta chce jak najszybciej dowiedzieć się, jakie masz wady oraz co jest z Tobą nie tak po to, żeby mogła sobie oszczędzić czasu i nerwów, które straciłaby, gdyby spotykała się z niewłaściwym gościem dłużej i dopiero po czasie zobaczyłaby, co jest z nim nie tak.



Większość kobiet ma takie umiejętności czytania ludzi (w szczególności mężczyzn), że potrafią szybko i trafnie ocenić czy ktoś jest przy niej naprawdę wyluzowany czy szczerzy, czy to jedna wielka szopka.

W skutek całych mas kolesi, którzy w życiu danej kobiety próbowali być kimś innym niż tak naprawdę są, kobieta chce mieć nowego kandydata jak najszybciej z głowy.

Bacznie obserwuje Twoją mowę ciała oraz to, co do niej mówisz i czeka aż się w końcu wyłożysz, potkniesz, pojawi się jakaś niespójność w Twoim zachowaniu lub wypowiedziach.

Dzięki temu, kobieta może Cię od razu skreślić i zacząć poznawać następnego kolesia, który być może będzie lepszy.

**Kobiety muszą szybko eliminować facetów, którzy nie przejawiają cech prawdziwego i atrakcyjnego mężczyzny, ponieważ w przeciwnym**

wypadku miałyby cały etat 24h/7d gdyby miały się spotykać z każdym adoratorem.

## Jak sobie poradzić z testowaniem przez kobietę oraz wywiadowczymi technikami, które mają na celu sprawdzić, jaki naprawdę jesteś?

### Rozwiązanie jest następujące:

Odpowiadaj na osobiste pytania kobiety (albo w ogóle na większość pytań) w zabawny i zdystansowany do całej sytuacji sposób. Pokażesz przez to, że NIE przejmujesz się wynikiem tej randki, niczego nie oczekujesz, nie prosisz o uwagę ani nie szukasz akceptacji. Po prostu chcesz świetnie spędzić czas. **Zauważ, TY CHCESZ świetnie spędzić czas (to najpierw), a dopiero potem jest świetna zabawa kobiety na randce.**

Pamiętaj, że emocje są BARDZO zaraźliwe i jeśli Ty będziesz na luzie i będziesz świetnie spędzał czas, dużo żartował i swobodnie się czuł, to KOBIETA PODAŻY za Tobą i również będzie się tak czuć jak Ty.

Uważaj, bo to działa także w drugą stronę. Jeśli jesteś zdenerwowany, spięty i zależy Ci na tym, żeby dobrze wypaść, to kobieta wyczuje te emocje i sama TEŻ ZACZNIE SIĘ NIEZRĘCZNIE CZUĆ i cała randka będzie do bani.

Świetną techniką rozluźniania atmosfery oraz pokazywania pewności siebie i poczucia humoru jest NIEODPOWIADANIE BEZPOŚREDNIO na pytania kobiety.

Odpowiadaj jej coś zabawnego, niekoniecznie prawdziwego. Kobiety nie interesuje np. że jesteś informatykiem albo, że mieszkasz w centrum. Ona chce zabawy i śmiechu, a odpowiadając na pytania bezpośrednio będziesz jej dawał tylko suche i nudne fakty.

Zamiast tego powiedz jej, że np. mieszkasz w Los Angeles i się uśmiechnij. Następnie powiedz, że to świetne miasto, chciałbyś tam kiedyś mieszkać. Zapytaj



potem kobietę, gdzie ona by chciała mieszkać i zaczyna się tworzyć ciekawa rozmowa.

**Albo np. czasem kobieta zapyta się Ciebie czym jeździsz – i nie zrobi tego, ponieważ leci na samochód albo kasę, tylko po to ,żeby zobaczyć czy Ty zaczniesz się chwalić.**

Powiedz jej wtedy, że jeździsz rydwanem albo polonezem (uśmiech), a następnie zapytaj, jakie jest jej ulubione auto oraz jaki model najlepiej odzwierciedla jej osobowość. To ciekawe i INNE niż nudne i schematyczne pierwszorandkowe gadki.

Chodzi o to, żeby na pytania kobiety odpowiadać w zabawny sposób, a dwa, żeby być tajemnicą.

Odbijaj też „piłeczkę” i zadawaj kobiecie te same testujące pytania, jakie kobiety mają w zwyczaju zadawać nam. Niech kobieta też się napracuje w rozmowie i niech próbuje Tobie zaimponować.

Np. kobieta się pyta...

„Czym się zajmujesz?”

To mówisz wtedy np:

„Wygrałem 3 mln w totolotka”

albo

„Jestem trzeci miesiąc bezrobotny/na zasiłku...” - następnie uśmiech i robisz sobie z tego jajo.

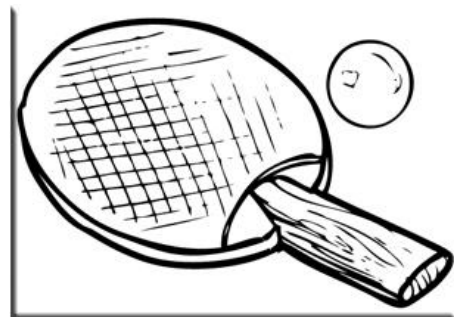
**Nie wyjawiaj kobiecie wszystkiego od razu, bo to nudne i przewidywalne, zamiast ciekawe i intrygujące.**

Niech kobieta się pomęczy trochę bardziej i niech wręcz wymusza prawdziwe odpowiedzi od Ciebie (żartobliwie oczywiście). Zainteresowana kobieta BĘDZIE się dopytywać i będzie chciała wiedzieć o Tobie jak najwięcej.

Masz przy okazji wtedy znak, że się jej podobasz. Jeśli się nie dopytuje i nie zadaje pytań to raczej nie jest zbyt zainteresowana.

Mój przyjaciel stosuje jeszcze bardzo fajną odpowiedź, na pytanie czym się zajmujesz:

„Wymuszenia, haradze i nierząd ☺”



**Na początku im mniej kobieta o Tobie wie tym lepiej.**

Wiadomo, kobieta musi o Tobie cokolwiek wiedzieć, żeby mogła Ci zaufać, więc możesz jej np. za drugim razem dopiero powiedzieć prawdę. Oczywiście ogólnie, nie zagłębiaj się w to, że jesteś grafikiem, tylko powiedz, że jesteś w branży artystycznej, to ją skłoni do dalszych PYTAŃ.

Niech kobieta się dopytuje Ciebie o wszystko. One to uwielbiają.

Np.

- *Czym się zajmujesz?*

- *Składam długopisy? A tak naprawdę jestem w branży komputerowej. A co... chcesz zostać informatykiem/szukasz pracy?*

I niech kobieta zacznie się głowić, co powiedzieć.

## Jak sprawdzić czy kobieta jest naprawdę Tobą zainteresowana?

**Jak sprawdzić czy kobieta jest naprawdę Tobą zainteresowana czy spotkała się z Tobą, bo nie ma nic ciekawszego do roboty?**

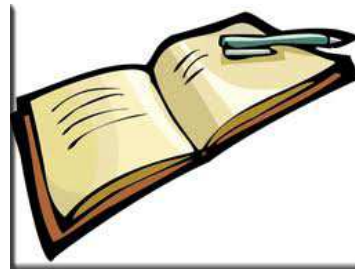
Obserwuj uważnie zachowania kobiety. Zwróć szczególną uwagę na jedno zachowanie, które zdradza, że kobieta naprawdę Cię chce. Jeśli to zachowanie nie wystąpi przez całą randkę, to znaczy, że po prostu kobieta nie jest Tobą zainteresowana.

**Kobieta musi Cię choć raz dotknąć. Jeden raz. To wszystko. Wtedy masz znak, że naprawdę Cię lubi i daje Ci do zrozumienia, że masz u niej szanse na coś więcej.**

Kobieta musi Cię pacnąć choć raz w ramię lub przedramię, gdy idzie blisko Ciebie albo pacnąć Cię w kolano, gdy siedzicie. Chociaż raz. Musi być, chociaż jeden raz taki gest, ponieważ jeśli go nie będzie to znaczy, że kobieta nie jest zainteresowana. W ten sposób kobiety okazują zainteresowanie i musisz na taki gest czekać. Jeśli go nie będzie, to przykro mi, ale nie ma czego u niej szukać.

## Podsumowanie:

Pamiętaj, że pierwsza randka to jest jak rozmowa o pracę. Kwalifikujesz wtedy kobietę w kawiarence lub herbaciarni. Tylko godzina. Zostawiasz ją, dzięki temu spragnioną więcej. Wydajesz 10 zł i oceniasz czy warto byłoby spędzić z nią więcej niż godzina.



Wtedy, kobieta widzi, że **NIE MOŻE CIĘ MIEĆ OD RAZU** i zaczyna pracować nad Twoim zainteresowaniem i chce Cię więcej oraz więcej czasu z Tobą spędzić na następnej randce. Zobacz, jeszcze pierwsza się nie skończyła, a kobieta już będzie myśleć o następnej. To jest ten fundament, żeby zostawić kobietę spragnioną więcej. Pierwsza krótka randka.

A Potem druga randka, to już możesz trochę więcej czasu z nią spędzić - 2 do 3 godzinki max.

I tam dużo fun'u dużo zabawy, żeby kobieta się obudziła z tej szarej rzeczywistości, w której codziennie podchodzi do niej facet-klon i mówi jej, że jest piękna i chce się z nią umówić.

Dużo zabawy, dużo emocji. Kobieta przez te emocji się łączy z Tobą na głębokim poziomie i zaczyna Cię naprawdę lubić.

Dużo fun'u to np. salon gier, gdzie sobie postrzelacie do zombi (wiesz, strzelanka taka, z pistoletami) albo pogracie na cymbergaju i wtedy ona naprawdę zobaczy:

*„Wow, ile frajdy z tym koleśkiem, chciałabym się z nim spotkać JESZCZE RAZ!”*

**Świetną techniką jest też kilkukrotna zmiana lokalizacji podczas jednej randki.**

Np. jesteś w centrum handlowym i idziesz z nią raz pooglądać szaliki, potem wchodzicie do Reserved obejrzeć sobie koszulki, potem idziecie popatrzeć na jakieś książki w Empiku, a potem idziesz z nią pograć w cymbergaja do salonu gier.

To powoduje, że potem kobieta, gdy wraca do domu to ona była już w 5 miejscach z Tobą i dzięki temu ma więcej skojarzeń, które prowadzą w jej głowie do Ciebie, a dzięki temu ma takie przyjemne



**Zamów pełny kurs na stronie:** [www.Jak-Poderwac-Dziewczyne.pl](http://www.Jak-Poderwac-Dziewczyne.pl)

wrażenie po takim spotkaniu, jakby Cię już znała dłuższy czas.

Bardzo potężna strategia.

Także dużo fun'u i salon gier naprawdę polecam.

Restauracja odpada. To jest nudne, randkowe i oklepane.

Wyciągnij wnioski, nie rób więcej tych samych błędów, co do tej pory. **Nie przejmuj się, błędy są super, bo dzięki nim się UCZYMY i ROZWIJAMY.**

To w szkole wmówiono nam, że błędy są złe i trzeba za wszelką cenę unikać porażek.

Nie. Błędy są bardzo dobre, JEŚLI wyciągasz z nich wnioski i stajesz się LEPSZY.

Pamiętaj:

*„Człowiek sukcesu popełnia dany błąd tylko jeden raz, a nieudacznicy powtarzają te same błędy przez całe życie”*

Powodzenia w relacjach z kobietami,

Paweł Grzywocz

**Zamów pełny kurs na stronie:**

[www.Jak-Poderwac-Dziewczyne.pl](http://www.Jak-Poderwac-Dziewczyne.pl)